

KAROL KLAUZA

„DOMINUS ET VIVIFICANS DZIŚ”

WPROWADZENIE DO OBRAD

Sesja naukowa zamykająca serię wykładów o Duchu Świętym chce się skoncentrować na wydarzeniu ważnym w dziejach pneumatologii chrześcijańskiej – promulgowaniu przez Jana Pawła II encykliki *Dominum et Vivificantem*. To nie jedyny papieski wykład pneumatologii. W ramach katechez na temat „Credo” Ojciec Święty wygłosił bowiem w okresie od 26 kwietnia 1989 r. do lipca 1991 r. cykl wypowiedzi komentujących artykuł wiary „Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi. Który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę, który mówił przez proroków”

Także w ramach przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 nauczanie o Duchu Świętym stało się głównym motywem wypowiedzi Jana Pawła II w 1998 roku – Roku Ducha Świętego; zostało ukazane miejsce Trzeciej Osoby Boskiej w ekonomii zbawczej. Tak pisał o tym Jan Paweł II w Liście apostolskim *Tertio millennio adveniente*: „Wielki Jubileusz zakończenia drugiego tysiąclecia ma – jak napisałem w encyklice *Dominum et Vivificantem* – profil pneumatologiczny, albowiem tajemnica Wcielenia dokonała się za sprawą Ducha Świętego. Sprawił ją Duch Święty, który – jako współistotny Ojcu i Synowi – jest w absolutnej tajemnicy Trójjedynego Boga Osobą-Miłością, Darem niestworzonym, a zarazem bezpośrednim źródłem wszelkiego obdarowania, jakie pochodzi od Boga w porządku stworzenia; jest też bezpośrednią zasadą i jakby podmiotem samoudzielania się Boga w porządku łaski. Prawda ta, przypomniana przez Sobór i teologię posoborową, stawia przed współczesną pneumatologią szereg wyzwań metodologicznych. Najważniejsze z nich to:

- wyzwanie chrystologiczne
- wyzwanie agapetologiczne
- wyzwanie eklezjalne
- wyzwanie ekumeniczne.

Każde z tych wyzwań zakłada określoną interpretację teologiczną, rzutującą następnie na rozumienie treści pneumatologicznych. Na przykład przyjęcie chrystologii sensu oznacza dostrzeżenie w Duchu Świętym sprawcy objawiającego natchnienia Bożego pozwalającego odkrywać sens ekonomii zbawczej. Podobnie różne koncepcje

Dr hab. KAROL KLAUZA, prof. KUL – kierownik Katedry Teologii Ikony w Instytucie Teologii Dogmatycznej KUL, adres do korespondencji: e-mail: klauza@wp.pl

miłości – od afektywnej (zob. *Deus Caritas est* Benedykta XVI) po uosobioną Energię Niestworzoną w łonie Trójcy.

Najwięcej nadziei budzą wyzwania ekumeniczne. Pneumatologia jawi się tu jako płaszczyzna szczególnego spotkania tradycji chrześcijańskich – szczególnego, bo będącego darem jednoczącego Parakleta.

I. WYZWANIE CHRYSTOLOGICZNE DLA PNEUMATOLOGII

Tajemnica Wcielenia stanowi zenit owego obdarowania, stanowi zenit samoudzielania się „Boga w porządku łaski” (TMA 44). Ten swoisty autokomentarz Ojca Świętego do omawianej encykliki stanowi wymowne i charakterystyczne dopowiedzenie do treści, jakie pneumatologia Jana Pawła II zyskała w *Dominum et Vivificantem*. Chciałbym podkreślić przede wszystkim chrystocentryzm pneumatologii. To tajemnica Wcielenia Syna Bożego rzuca światło na rozumienie i odkrywanie „zenitu pneumatologicznego obdarowania” – innymi słowy tajemnica Ducha Świętego wyjaśnia się w pełni w tajemnicy Słowa Wcielonego.

Myśl ta była już obecna w katechezach do „Credo”, np. w wypowiedzi z 28 marca 1990 r. *Objawienie Ducha Świętego w Chrystusie*: „Sam Chrystus bowiem wyjaśnia rolę Ducha Świętego (J 16, 13-14: doprowadzi was do całej prawdy [...] bo z mojego weźmie i wam objawi)”. Ponadto w samym porządku istnienia „pierwszym i największym cudem dokonany przez Ducha Świętego jest – zdaniem Jana Pawła II – sam Jezus Chrystus”¹ I wreszcie trzeci aspekt związków pneumatologii i chrystologii, wskazany w tych katechezach, to ambiwalencja obu rzeczywistości i zarazem obu traktatów teologicznych. Tak ujmuje ją Ojciec Święty: „zglobianie tajemnicy Chrystusa wymaga światła Ducha Świętego, ale również wyjaśnianie kim był Jezus Ewangelii nie może pominąć działania Ducha od momentu Wcielenia Słowa przez całe Jego życie. [...] Wiedzieć kim jest Chrystus i wiedzieć kim jest Duch: te dwa postulaty są nierozdzielne i nawzajem się implikują”²

II. WYZWANIE AGAPETOLOGICZNE DLA PNEUMATOLOGII

Podkreślanie Osobowej Miłości Trójjedynego Boga odsyła refleksję pneumatologiczną do *mysterion tou agapeu* – miłości, która jest tajemnicą. W rzeczywistości więc odsyła do teodycei, skoro „Deus caritas est” I nie chodzi tu bynajmniej o redukcję trynitologii do pneumatologii. „Duch Święty, Miłość Ojca i Syna”³, to kategoria patrystyczna i scholastyczna. Gdy chodzi o agapetologiczne wyzwanie w pneu-

¹ Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, Città del Vaticano 1992, s. 174.

² Tamże, s. 175.

³ Tekst katechezy z 14 listopada 1990 r., tamże, s. 276-280.

matologii Ojców Kościoła wskazuje się m.in. na św. Augustyna⁴, św. Cyryla Aleksandryjskiego, Epifaniusza z Salaminy⁵, Atanazego⁶ i św. Bazylego Wielkiego⁷. Dla tomizmu dynamizm miłości Ojca do Syna i Syna do Ojca sprawia, że uobecniają się wzajemnie właśnie mocą Ducha. Tomasz wyraża to, jak wiadomo, formułą: „Pater et Filius diligant se Spiritu Sancto” (Ojciec i Syn miłują się Duchem Świętym)⁸. Co więcej – ta właśnie miłość staje się darem Ojca dla Apostołów (Kościoła) jako Paraklet (J 14, 16-17). Duch jest też darem (posłanym) od Syna (J 16, 7). W efekcie tego obdarowania i posłania Miłość Ojca i Syna, czyli Duch Święty, staje się udziałem Apostołów (Kościoła) i dzięki temu Ojciec i Syn w nim przebywają⁹. Słusznie więc można powiedzieć, że wyzwanie agapetologiczne dla pneumatologii rodzi nowe – związane z tajemnicą (*sacramentum*) Kościoła.

III. WYZWANIE EKLEZJALNE DLA PNEUMATOLOGII

Na związki tajemnicy Kościoła z działającym w nim Duchem Świętym zwrócił uwagę Jan Paweł II w serii katechez noszących wspólny tytuł „Duch Święty a Kościół”¹⁰. Wykazują one udział Trzeciej Osoby Trójcy w budowaniu jedności Kościoła, jego świętości, katolickości i apostołskości (a więc znamion prawdziwości). Ponadto ma On swój udział w gwarantowaniu nienaruszalności Objawienia Bożego, w życiu sakramentalnym Kościoła, w animowaniu żywotności posługi pasterskiej w Kościele i wreszcie uobecnianiu w Kościele radości z Boga płynącej.

IV WYZWANIE EKUMENICZNE DLA PNEUMATOLOGII

Indywidualne i społeczne doświadczanie tej radości rodzi wspólnotę (*communio*), w której realizuje się podstawowy wymiar *kahal Jahwe*, także w perspektywie czasów ostatecznych, pozostających pod działaniem Ducha Bożego. Szczególnie wymownym obrazem rzeczywistości eklezjalnej jest „świątynia Ducha Świętego”, zamieszkującego w człowieku i obecnego w Kościele (w osobie indywidualnej naznaczonej znamieniem chrztu, ale i w osobie społecznej: narodowej i kościelnej). Nie znamy granic tego Kościoła, a jako teologowie możemy co najwyżej odkrywać rzeczywistości eklezjalne we współczesnym świecie – odkrywać znamiona tożsamości w Duchu. *Ubi Spiritus, ubi Ecclesia* i tam też jest jedność...

⁴ *De Trinitate* VI, 5; XIV 7 PL 43. 928. 1065.

⁵ *Ancoratus* 36 PL 43 28 B.

⁶ *Listy do Serapiona*, PG 25 685-690.

⁷ *Peri tou hagious Pneumatou*, SCh 17bis, Paris 1968, tł. A. Brzóstowska, Warszawa 1999.

⁸ STh I q 37 a. 2.

⁹ Jan Paweł II, Tekst katechezy z 14 listopada 1990 r., w: Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego...*, s. 278.

¹⁰ Por. *Wierzę w Ducha Świętego...*, s. 289-338.

V. WSCHODNIA PNEUMATOLOGIA POWROTEM DO POCZĄTKÓW I INTUICJĄ WSPÓŁCZESNOŚCI

Teologiczna refleksja nad Osobą i działaniem Ducha Świętego była jednym z bardziej dynamicznych wątków refleksji patrystycznej. Wywołała ją nie tylko polemika z pneumatomachami (pośrednio z innymi herezjami), ale także stopniowe dojrzewanie refleksji trynitarnej. Wykazanie udziału Ducha Świętego we wszystkich działaniach Boga na zewnątrz, wskazanie na jego rolę po Wniebowstąpieniu Chrystusa i przejawy działania od natchnienia w teorii objawienia po *theosis* na gruncie duchowości chrześcijańskiej. Znane porównanie św. Bazylego o współdziałaniu Trójcy, obrazowane wizją ciągniętego łańcucha – kto ciągnie koniec łańcucha, ciągnie zarazem i jego początek¹¹, to tylko jeden ze sposobów plastycznego ujmowania prawdy o współdziałaniu Pana i Ożywiciela – w tajemnicy stworzenia, ale także w dziele odkupienia i uświęcenia człowieka. To przecież właśnie Duch uwalnia człowieka od zależności od natury, bowiem zmienia samą naturę. *Wielkie błogosławieństwo wody* liturgii wschodniej mówi o tym, że przestaje ona być źródłem demonicznej mocy z chwilą błogosławieństwa Jordanu – od tego momentu staje się narzędziem leczącym, a samo narzędzie antycypuje już eschatologiczne spełnienie Boga – „wszystkiego we wszystkim”

O dynamizmie odkupienia teologia wschodnia mówi także w łączności z pneumatologią. Oto bowiem tak jak Logos przez Ducha stał się człowiekiem, tak przez Ducha prawdziwe życie dociera do ludzi. Dla Mikołaja Kabasilasa skutkiem i rezultatem cierpienia, czynów i nauk Jezusa jest zstąpienie Ducha Świętego na Kościół¹². Z pewnością jest to dynamizm wspólnototwórczy, a więc jednoczący. *Opus Spiritui – unitas*. To dlatego – zdaniem Autora Listu *Tertio millennio adveniente* – „Kościół powinien zwrócić się z jeszcze żarliwszym błaganiem do Ducha Świętego, prosząc Go o łaskę zjednoczenia chrześcijan [...] Wszyscy jesteśmy świadomi, że osiągnięcie tego celu nie może być owocem ludzkich wysiłków, choć są nieodzowne. Jedność jest w ostateczności darem Ducha” (TMA 34). To dar *dominationis et vivificationis*. Dar królewskiego w chrzcie panowania i dar życia, które się nie kończy.

Przedstawione główne wyzwania dla współczesnej pneumatologii, sygnalizowane w encyklice *Dominum et Vivificantem*, a obecne wcześniej w cyklach refleksji pneumatologicznej Jana Pawła II, są dogodnymi narzędziami badawczymi o dużym ładunku treściowym, głębokim uzasadnieniu biblijnym i ciekawych rozwiązaniach systematycznych.

¹¹ *Epistola* 38, 4 PG 32, 332 C.

¹² *De vita in Christo*, II PG 150, 541 C; zob. też *Sacrae liturgiae expositio* 37, 3. PG 150, 569 A.